

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%o zagraniczne o 50%o drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

## BANK SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

Wilno, A. Mickiewicza Nr. 1, telef. 285, 286, 287

przyjmuje przekazy do Rosji Sowieckiej.

Nadto załatwia wszelkie operacje bankowe.

## Prof. Dr. Wacław JASIŃSKI

powrócił

przyjmuje w chorobach dzieci we wtorki, czwartki i soboty od 3 do 5 po poł. ul. Ad. Mickiewicza 1, m. 18 (wejście obok Izby Skarbowej).

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Ze Związku Ludowo-Narodowego.

W czwartek 1-go października odbędzie się o godzinie 10-ej rano posiedzenie plenum klubu poselskiego Związku Ludowo-Narodowego. Na porządku dziennym sytuacja polityczna.

### Aresztowanie Polaków w Litwie.

W nocy z 15-go na 16-go b. m. władze litewskie dokonały szeregu aresztowań Polaków w Kowieńszczyźnie. Aresztowania te, jak twierdzą pisma polskie są rezultatem wykrycia organizacji szpiegowskiej na rzecz Polski. Jak się okazuje jest to nowa insynuacja litewska obliczona na wprowadzenie w błąd zagranicy. Oto na 19 i 20 b. m. o wyznaczone były wybory do samorządów. Aresztowanie miało na celu zastraszyć wyborców i osłabić przy wyborach element polski.

### W sprawie udziału Niemiec w Lidze Narodów.

Nansen wyjechał do Berlina upoważniony przez lorda Parmoora do oświadczenia Niemcom, że jeżeli natychmiast postawią kandydaturę do Ligi Narodów, to uzyskają stałe miejsce w jej radzie.

### Taryfy ulgowe na zboże nasienne.

Taryfy ulgowe na przewóz zboża nasiennego na Pomorzu i w Małopolsce zostały przedłużone do końca b. miesiąca. Dodatkowo włączono do tych taryf: Białystok, Grodno i Włkowsk, które korzystają z nich zniżki 25 proc. przy sprowadzaniu zboża nasiennego.

### Groźba strejku w przemyśle młynarskim.

Dzisiaj w inspektoracie pracy I okręgu w Warszawie odbywa się konferencja w sprawie umowy w przemyśle młynarskim. Prasownicy wysunęli dość wysokie żądania podwyżki zarobkowej o 20 proc. Przemysłowcy są skłonni dać im zwykłe według obliczeń zwykły kosztów komisji statystycznej. Zachodzi obawa, że żądania robotników nie zostaną uwzględnione i że wybuchnie strejk w przemyśle młynarskim.

### Zdrada Sawinkowa.

Prasa niemiecka, która posiada bezpośrednie informacje z Rosji sowieckiej podaje ciekawe wiadomości o Sawinkowie. Miał on wyjechać w otoczeniu kilku wybitnych członków przez wyjątki do miejscowości położonej w pobliżu pogranicznego pasa polsko-rosyjskiego celem wdrożenia akcji zwrotnej przeciwko znanemu mu osobiście członkowi dawnego jego wywiadu. Po zeznaniu Sawinkowa przed trybunałem w Moskwie większość skompromitowanych osobistości opuściła miejsce stałego zamieszkania i będzie próbować przedostać się zagranicę. Próbowaniem tym zamierza przez wyjątki przy pomocy Sawinkowa zapobiedz.

Na podstawie zeznań Sawinkowa dokonano licznego aresztowań wśród oficerów, którzy powrócili za jego namową do Rosji i wstąpili do armii sowieckiej, jako jego mężowie zaufania. Większość oficerów tych została obecnie ujęta i stanie przed sądem wojennym.

### Minister Skrzyński o polityce zagranicznej Polski.

BUDAPESZT. 23.IX. (Pat.) Pesti Hielap zamieszcza interwju, jakie miał genowski korespondent specjalny tego dziennika p. Benda z ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej p. Skrzyńskim. Przechodząc do kwestji sanacji finansów w Polsce p. min. Skrzyński oświadczył: Kryzys walutowy szczęśliwie przeszliśmy, dzięki p. premierowi Grabskiemu, któremu udało się ustabilizować naszą walutę. Tak więc obecnie nasza sytuacja finansowa uległa radykalnej zmianie. W związku z akcją sanacyjną byliśmy zmuszeni oczywiście uciec się również do podwyższenia podatków, i to

ju. Niemniej przecież wypadki tego rodzaju wywierają fatalny wpływ na okragi pograniczne i ich ludność. Co się tyczy stosunków pomiędzy rządami obu państw—to stosunki te są poprawne, i niema w chwili obecnej pomiędzy nami żadnego nieporozumienia, żadnego sporu. Nie ulega wątpliwości, że każdy kraj zamierzający wejść w ścisłe stosunki z Rosją sowiecką winien zdawać sobie sprawę z całej różnicy zasadniczych poglądów po obu stronach. Rząd rosyjski uważa za swój cel i za swój obowiązek propagowanie swoich idei we wszystkich krajach, a idee te do gruntu niweczą wszystkie ideały do których my jesteśmy przywiązani. Powtarzam wszelako, że mimo to wszystko nasze dwa rządy znajdują się w stosunkach poprawnych i że o ile to nas dotyczy, to robimy wszelkie usiłowania, aby utrzymać stosunki dobrego sąsiedztwa. Co się tyczy Węgier, to w Polsce całe społeczeństwo okazuje w stosunku do Węgier sympatię jak najbardziej lojalną i szczerą. Uczucie to ma u nas korzenie tak głęboko zapuszczone, że nie zależy ono ani od danej chwili, ani od kierunku polityki, ani od propagandy. Leży ono poprostu

w tradycji naszej. Na takiej podstawie sytuacja rządu polskiego w stosunku do Węgier jest niezmiernie łatwa. Niema wprost, możliwości, aby jakiegokolwiek konflikt mógł powstać pomiędzy obu naszymi krajami.

Muszę dodać jeszcze aby wyrazić moje myśli, w sposób najzupełniej dokładny, że polityka polska pozostaje wierną zasadzie, która nakazuje utrzymanie w całej mocy postanowień traktatów pokojowych. Wreszcie korespondent poruszył sprawę niejednokrotnie ponawianych się pogłosek o tem jakoby Polska miała wstąpić do bloku Małej Ententy i zapytał jaki jest obecny stan tej kwestji. Minister Skrzyński odpowiedział, że pod tym względem sytuacja jest taką samą jaką była jeszcze w Genui,—gdy kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych spoczywało w ręku p. Skirmunta. W kwestjach ogólnych Polska i mała Ententa mają bezprzeecznie wiele punktów wspólnych i wspólnych interesów, wszelako stąd nie wynika abyśmy mieli wstąpić do Małej Ententy, przeciwnie pod wielu względami nasze punkty widzenia, a nawet i nasze interesy wzajemnie się różnią.

pozostać nadal panią swej marynarki. Zarówno siły lądowe jak i morskie, zaznaczył lord Parmoor, muszą pozostać do wyłącznej dyspozycji rządu, będącego w danej chwili u steru władzy.

LONDYN, 21.IX. (Pat.) Genewski korespondent Observera donosi z międzynarodowego źródła, że ze strony niemieckiej usiłowano wysondować opinię delegacji francuskiej, celem stwierdzenia, czy Francja sprzeciwiałaby się ewentualnemu udzieleniu Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.—Według informacji tegoż korespondenta miano stwierdzić, że Francja sprzeciwiać się temu nie będzie.

## Sejm i Rząd.

### Monopol spirytusowy.

Jak dowiadujemy się, w najbliższym czasie ustalony będzie skład dyrekcji i kierownictwa wydziałów państwowego monopolu spirytusowego. Na stanowisko dyrektora państwowego monopolu spirytusowego wysuwana jest kandydatura p. Podkomorskiego z Poznania, dyrektora jednej z fabryk wódeczanych.

## Dzień polityczny.

### Porażka Litwy.

Wskutek listu, wysłanego przez Galwanaukskę do prezydium zgromadzenia Ligi Narodów, a zawierającego prośbę o usunięcie sprawy wileńskiej z porządku dziennego obecnej sesji, przewodniczący zgromadzenia Motta zapytał:

Czy zgromadzenie Ligi Narodów nie ma nie przeciw temu, ażeby sprawę wileńską uważać za ostatecznie zdjętą z porządku dziennego Ligi?

Ponieważ tym razem nawet adwokaci Litwy milczeli, Motta oświadczył, że sprawa wileńska więcej nie figuruje na porządku dziennym Ligi.

Jak już telegrafowano w pierwszej chwili, sprawa Wilna i ziemi wileńskiej na forum Ligi Narodów jest ostatecznie zakończona, zgodnie z uprawnionymi interesami miejscowej ludności i całej Polski, a wbrew niesprawiedliwym roszczeniom Litwy Kowieńskiej..

## Życie ekonomiczne.

### G I E Ł D A.

WARSZAWA, 22.IX. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, franki szwajcarskie 98,40. Przekazy: Nowy Jork 5,18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 5,18<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, Londyn 28,22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 28,15, Paryż 27,65 — 27,48, Wiedeń 7,82<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Praga 15,57, Włochy 22,85, Belgja 25,80, Szwajcaria 98,40, miljonówka 0,65, bony złote 0,87, pożyczka złota 5,90 — pożyczka dolarowa 2,98 — 3,00. Tendencja trochę mocniejsza.

Akcje (w złotych): Bank Handlowy w Warszawie 7,70 — 7,75, Bank Kredytowy 0,80 — 0,85, Cukier 5,10 — 5,00, Rudzki 1,75 — 1,65 — 1,68, Ostrowiecki 9,30 — 9,05 — 9,10, Starachowice 3,83 — 3,40 — 3,27. Tendencja naogół słaba.

## OTRĘBY pszenne OWIES karmowy

na składzie

Wileński Syndykat Rolniczy  
w Wilnie, Zawalna Nr. 9.

## Podróż Prezydenta.

WARSZAWA, 22.IX. (A. W.) Prezydent Wojciechowski wręczył w niedzielę 2 pułkowi legionów w

Pińczowie order wojskowy. W przejeździe do Pińczowa, Prezydent bawił w Kielcach.

## Piloci polscy w Paryżu.

PARYŻ, 21.IX. (Pat.) Polscy oficerowie piloci udadzą się we wtorek na nabytych we Francji samolotach w drogę powrotną do kraju.

przebywających tutaj oficerów pilotów polskich odbyło się wczoraj wieczorem przyjęcie, wydane przez towarzystwo France-Pologne, oraz komitet przyjęcia.

PARYŻ, 21.IX. (Pat.) Na cześć

## Wybory na Śląsku Opolskim.

KATOWICE, 22.IX. (Pat.) Uzupełniające wybory do parlamentu niemieckiego na Śląsku Opolskim, jakie odbyły się wczoraj, dały 6 mandatów dla partji Centrum, 1 mandat partji Nacjonalistów Niemieckich i 1 komunistom. Polacy nie uzyskali żadnego mandatu,

uzyskując znacznie mniej głosów, niż przy wyborach majowych.

KATOWICE, 22.IX. (Pat.) Wybory odbyły się na Śląsku Opolskim w zupełnym spokoju. Jak stwierdzono, udział w głosowaniu był słaby i wynosił przeciętnie 60 — 65% głosujących.

## Wybory w Litwie.

KOWNO, (Tel. wł.) Wybory do samorządów w Litwie zostały zakończone dnia 20 b. m. Ludność ujawniła niesłychanie małe zainteresowanie się wyborami. W

Kownie z póród 42 tysięcy wyborców w pierwszym dniu głosowania do urn wyborczych stanęło tylko 9 tysięcy.

## Zupełne skreślenie wniosków litewskich.

GENEWA, 21.IX. (Pat.) Zgromadzenie Ligi postanowiło bez dyskusji na wniosek przewodniczącego Motty, skreślić z porządku dziennego znane wnioski litewskie, wniesione na porządek dzienny obecnego Zgromadzenia przez Zgromadzenie zeszlorooczne.

Na uwagę zasługuje fakt, że przewodniczący, składając swą

propozycję, nie wspominał ani o motywach cofnięcia wniosków przez delegację litewską, ani o zastrzeżeniach tejsze delegacji co do ewentualnego wznowienia tej sprawy w przyszłości. Tym sposobem, w odróżnieniu od procedury zeszloroocznej wniosków litewskich nie odrzucono, lecz je skreślono zupełnie.

## Prasa łotewska o klęsce Litwy w Lidze Narodów.

RYGA, (Tel. wł.) Prasa łotewska stwierdza zupełną klęskę Litwy w sprawie wileńskiej. „Rigische Nachrichten” niepowodzenie przypisują niezręczności Galwanauksa, który do sprawy tej wniosł czynnik namiętności i nienawiści

i pozwolił sobie na obrazę, powołując wielkim autorytetem ciesząc się, Hymansa. Wreszcie sformułowanie znanych pytań prawnych było wyzwaniem rzuconem całej Lidze Narodów.

## Liga Narodów.

LONDYN, 22.IX. (Pat.) Jak donosi „Daily Express” lord Parmoor w rozmowie z korespondentem tegoż dziennika oświad-

czył, że wbrew pewnym niezasadnym pogłoskom, rozpowszecznianym w kołach Ligi Narodów, Anglja musi oczywiście

## Minister Przemysłu i Handlu o sprawach Kresowych.

(Wywiad.)

Korzystając z wywiadu udzielonego prasie miejscowej przez bawiącego w Wilnie Ministra Handlu i Przemysłu p. Kiedronia przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do p. Ministra z szeregiem pytań, dotyczących spraw kresowych.

P. Minister na wstępie rozmowy wyjaśnił przedewszystkiem cel swego przyjazdu.

— Chciałem zapoznać się, mówił, ze stanem życia gospodarczego na kresach, z jego bolączkami i potrzebami. Chciałem dowiedzieć się, jak się kształtowały stosunki w okresie powojennym na terenie Wileńszczyzny. Pomiędzy innymi zainteresowałem się Waszą wystawą sztuki i rzemiosł. Powinna ona mi dać wyobrażenie o stanie rozwoju rzemiosł i wogóle o rodzaju wytwórczości miejscowej.

A potrzebne nam jest to tembardziej, że stoimy w przededniu zawarcia umowy handlowej z Rosją sowiecką.

Na uwagę jednego z przedstawicieli prasy, że dość silne są głosy wykazujące, że umowa handlowa z Rosją nie da nam spodziewanych korzyści, p. Minister oświadczył.

— Istotnie. Rosja przechodzi ciężki kryzys ekonomiczny i nie jest przygotowana do należytego importu naszego przemysłu, ani też eksportu surowca. Spodziewamy się jednak polepszenia sytuacji. W każdym bądź razie traktat handlowy unormuje obecne i przygotowuje przyszłe stosunki handlowe pomiędzy Polską i Rosją.

— P. Minister wspominał, wtrącając o traktacie handlowym z Rosją. A czy traktat handlowy z Łotwą jest w czasie najbliższym przewidywany?

— Oczywiście. Spotykamy tylko pewne trudności polityczne. Rząd nasz jest do tego przygotowany i dąży do zawarcia traktatu handlowego z Łotwą, podobnie jak z innymi krajami np. Czechosłowacją.

— Gdy już mowa o traktatach handlowych, pytałem p. Ministra dalej, czy Ministerstwo Handlu i Przemysłu czyni starania o ślabienie nowych dróg dla handlu polskiego, gdyż dotychczas każda z dzielnic korzysta z dróg wyrobionych przedwojennych?

— Jest to właśnie zadaniem konsulatów naszych zagranicą ułatwienie kupiectwu wyszukiwaniu nowych dróg zbytu dla polskiej wytwórczości. Dowodem tego jest choćby urządzenie wystawy naszej w Konstantynopolu.

Niestety, największą przeszkodą przy wprowadzaniu na rynki zagraniczne polskich towarów jest bardzo wysoka cena robocizny w Polsce. Dopóki nie zwalczymy tego objawu, będziemy mieli bardzo utrudnioną konkurencję. Przedstawiciel prasy żydowskiej zapytał następnie o kredyt dla drobnego przemysłu i handlu.

— Sprawa kredytowa przedstawia się nienajgorzej. Na kredyt

składa się pomoc rządowa i oszczędności społeczeństwa. Zarówno pomoc rządowa nie może być obecnie wielka, jak i oszczędności społeczeństwa są albo nikłe, albo prawie żadne. Myślimy oczywiście o pożyczce zagranicznej, ale obecnie warunki tej pożyczki są jeszcze bardzo drogie. Mamy nawet konkretne propozycje z zagranicy. Nie spieszymy się jednak, aż warunki pożyczki staną się bardziej dla nas korzystne.

— Czy Ministerstwo, pytałem dalej, przechodząc do spraw kresowych, czyni starania o rozwój u nas szkół zawodowych, gdyż będąc krajem drobnego przemysłu, musimy przygotowywać kadry dobrych rzemieślników.

— Sprawa szkół zawodowych, odparł p. Minister, należy do Ministerstwa W. R. i O. P., o ile jednakże sięga zainteresowanie się szkolnictwem zawodowym ze strony naszego Ministerstwa, porozumiewam się w tym kierunku z p. Ministrem Miklaszewskim. Sprawa szkół zawodowych, niezmiernie dla nas ważna, zależy od psychiki społeczeństwa. Są u nas dzielnice, gdzie ojcowie przedewszystkiem o tem marzą, aby wysłać dzieci do szkół klasycznych i przygotować ich na urzędników państwowych. Tu właśnie leży zadanie pracy, aby skierowywać młodzież do szkół zawodowych i wyjaśnić potrzebę tworzenia wykwalifikowanych rzemieślników i kupców.

— A jak się przedstawia sprawa taryf przewozowych z Kresów do Gdańska lub centrów przemysłowych. Dzięki bowiem wysokim taryfom kolejowym zamarał u nas zupełnie wysoko przedtem rozwinięty przemysł drzewny.

— Sprawa ta była przedmiotem narad z p. Ministrem Koleji i Ministerstwo naszych kolei dziś jest bardziej skłonne poczynić ulgi taryfowe dla kresów, niż wówczas, gdy skazane na samowystarczalność musiało ze względu do dochodowych przestrzegać niedogodnych dla Kresów taryf przewozowych. Ostatniem pytaniem, z jakim zwróciłem się do p. Ministra była kwestja ustawicznych utyskiwań żydów wileńskich na rzekomo specjalnie do nich stosowane ukiski ekonomiczne.

— Nikogo krzydzić nie zamierzamy i przestrzegamy ściśle zasad sprawiedliwości wobec wszystkich obywateli bez różnicy wyznań—oto moja odpowiedź na rzekomy ukisk ekonomiczny żydów.

Oprócz powyższych pytań z jakimi zwróciłem się do p. Ministra przedstawiciel prasy żydowskiej zagadnął w sprawie cechów, mówiąc, iż ludność żydowska obawia się utrudnień ze strony chrześcijańskiego starszeństwa cechów.

P. Minister Kiedroń dał odpowiedź uspakajającą, zaznaczając, iż kwestję cechów ureguluje specjalna ustawa.

Na powyższem rozmowa prasowa została zakończona. Fr. H.

## Z posiedzenia Rady Ekonomicznej.

W dniu wczorajszym w południe z okazji przyjazdu ministra handlu i przemysłu p. Kiedronia odbyło się w Delegaturze Rządu posiedzenie Rady Ekonomicznej. Na posiedzeniu tem między innymi obecni byli: Pan minister przemysłu i handlu Kiedroń, p. delegat Rządu Raczkiewicz, p. prezydent miasta Wilna Bańkowski, p. wiceprezydent Łokuciewski, p. St. Wańkiewicz jako prezes Rady, z ramienia zaś tutejszych kupców i przemysłowców, p. prezes Pac-Pomarański i p. wiceprezes Miśkiewicz.

Zebrań zajął p. St. Wańkiewicz, który na wstępie powitał p. ministra, poczem zobrazował stan tutejszego przemysłu i handlu i jego potrzeby, a mianowicie: uporządkowanie stosunków na kolei i zastosowanie taryf różniczkowych, udzielenie kredytów państwowych, a szczególnie długo terminowych, następnie, poddanie

re wizji systemu podatkowego, a mianowicie podatków od obrotów i zysków, które są zbyt skomplikowane i często wymierzane nie słusznie, w szczególności mniejszym kupcom i przemysłowcom, którzy nie są w stanie prowadzić u siebie prawidłowej buchalterji. Następnie podkreślił główne bolączki naszego przemysłu, jak to nie dotrzymanie zawartych umów zbiorowych ze związkami robotniczymi, które pomimo zawartych umów, na ten czas żądają podwyżek i wywołują strajki, jak to ma miejsce obecnie w przemyśle drzewnym

Na przemówienie p. St. Wańkiewicza, odpowiedział pan Minister Kiedroń, który podkreślił, że już od dawna pragnął być w Wilnie, doczego zmuszały nietylko sprawy służbowe, lecz i sentyment, jako do miasta o tak wspaniałej kulturze polskiej, lecz obecnie każdy z ministrów musiałby się podwoić, albo potroić, aby wypełnić należycie swoje zadanie.

Znamy dobrze, mówił p. Minister, że są w naszym przemyśle

## Wojna domowa w Chinach.

WIENIEN, 22.IX. (Pat.) „Der Morgen“ donosi z Szanghaju, że ubiegłej nocy toczyły się krwawe walki pod Szanghajem. Wojskom prowincji Tyng Su udało się przełamać front nieprzyjacielski pomiędzy Kadind i Wan Pej Ran. Dziś rozpoczęło się ostrzeliwanie miasta. Pozycje broniące miasta otoczone są ogrodzeniem z drutów kolczastych, włączonych do sieci przewodów elektrycznych. W pogrze znajdują się obecnie znaczna ilość okrętów wojennych. Gu-

bernator Set Yang nałożył na kupców przynusową pożyczkę, grożąc aresztowaniem w razie niesubskrybowania jej. Forpoczty armji Czang Tso Lina znajdują się obecnie o 11 km. od Pekinu. Wreszcie „Der Morgen“ podaje komentarz, jakoby chińska wojna domowa jest tylko epizodem walki pomiędzy Japonją, a Ameryką o wpływy w Chinach przyczem Czang Tso Lina popiera rzekomo Japonją, a Wu Pej Fu—Ameryką.

cy powstańców powstrzymało pochód wojsk czerwonych. Gruzini, więzieni w twierdzy w Batum, wylamali bramy więzienne i zbiegli.

Otwarcie linii lotniczej.

WARSZAWA, 22.IX. (A. W.). Wczoraj odbyło się otwarcie linii lotniczej Warszawa-Wiedeń, która obsługiwana będzie przez polską linię lotniczą Aeroloyd. Samolot wyleciał z Warszawy o godz. 7 min. 30, przyleciał do Wiednia o g. 8 po południu. Jako pasażerowie jechali wicedyrektor Aeroloydu Wegard i sekretarz poselstwa austriackiego.

Manifestacje socjalizmu.

LWÓW, 22.IX. (A. W.) W niedzielę Lwów był terenem manifestacji socjalistycznych pod hasłem „Wojna wojnie“. Na wiecu który się odbył na dziedzińcu ratuszowym przemawiał poseł socjalistyczny Hausner oraz przedstawiciel Poale Syonu. W demonstracjach na mieście brali wydatny udział komuniści, rozrzucając podburzające odezwy. Jednego z nich aresztowano. Usiłowania komunistów aby wyrwać aresztowanego z rąk policji pozostały bez skutku.

Kongres C. I. E.

WARSZAWA, 22.IX. (Pat.) — Dziś o g. 9 m. 30 rano uczestnicy 2-go kongresu C. I. E. opuścili Warszawę udając się do Krakowa.

Traktaty angielskie.

LONDYN, 22.IX. (Pat.). Zarząd Izby dla handlu zamorskiego uchwalił jednomyślnie rezolucję, wypowiadającą się przeciwko ratyfikacji traktatu angielsko-sowieckiego.

LONDYN, 22.IX. (Pat.) Jak donosi „Daily Telegraph“ rokowania angielsko-niemieckie, mające na celu zawarcie traktatu handlowego posunęły się tak dalece naprzód, że rzeczoznawcy ministerstwa handlu przesyłali już rządowi Rzeszy projekt traktatu, który będzie rozpatrzony przez rzeczoznawców niemieckich w oczekiwaniu przybycia delegacji angielskiej do Berlina.

Przegląd prasy.

Kto w życiu społecznym być może lepszym propagatorem ideałów religijnych Chrześcijaństwa od kapłana, który całe swoje życie, całą swoją pracę, poświęcił wyłącznie szerzeniu Nauki Chrystusowej?

zapytuje „Rozwój“ łódzki i tak daje odpowiedź:

Kaplan musi mieć daną możność brania udziału w życiu politycznym, na arenie samorządowej, lub sejmowej, z trybuny bowiem publicznej będzie miał możność bronięcia, jako obywatel, interesów swoich współobywateli. Jeżeli się od niego wymaga cnot obywatelskich, w imię sprawiedliwości społecznej, należy mu przyznać pełnię bezrestrykcyj. pełnię praw obywatelskich przyznanych przez konstytucję.

Dzisiaj, kiedy polityka tak przeniknęła wszystkie warstwy ludności, iż stała się nierozłącznym i nieodzownym czynnikiem działań społecznych, wobec twierdzenia szumających się tu i ówdzie prądów antyreligijnych, że duchowieństwo winno być wyłączone od polityki, obecny Papież, Ojciec św. Pius XI, znowu zabrał głos w tej tak doniosłej sprawie.

Podczas przyjęcia na audjencji dnia 9-go b. m. grona studentów z katolickiej Unji Uniwersyteckiej, wygłosił Ojciec św. następujące przemówienie:

„Są ludzie, którzy żądają od nas, abyśmy nie zajmowali się polityką, lecz pozostawili to innym. Jednakże, skoro polityka dochodzi do stóp ołtarza, jest naszym obowiązkiem wskazywać jej wytyczną, stosownie do słów Chrystusa: „Oddajcie cesarzowi co jest cesarskiego, a Bogu co jest boskiego“. Inni zaś sądzą, że zamać zajmujemy się polityką, a przecież prawda jest jasna, chociaż nie zawsze łatwa do odnalezienia. Nie chcemy bynajmniej wykluczyć polityki z naszej działalności. Zadaniem naszym jest pouczać o właściwej polityce we wszystkich kołach ludności. Spójnia Kościoła katolickiego

Walki w Gruzji.

PARYŻ, 22.IX. (Pat.) Wedle otrzymanego z pogranicza Gruzji telegramu, w okręgu Senaki, wzdłuż rzeki Kodory, siłka tysię-

wymaga także, aby katolik należał do najlepszych obywateli...

...katolicy wiani taką prowadzić politykę, któraby opierała się na fundamencie katolickich wierzeń“.

Naturalnie, takie stanowisko wywołuje wrzask różnego rodzaju „Republik“, „Robotników“ i wszelkiego rodzaju „postępców“, którzy uważają, że nie przestaje być obywatelem rabin, pop, pastor, byle nie ksiądz polski, któremu nie wolno pary z ust wypuszczać, gdyż będzie to karygodny występki.

Al. Świętochowski w „Gaz. Warsz.“ zajmuje się Ligą Narodów, jej programem i takie daje porównanie:

„W Wiedniu lat temu sto — powiada Backer — wytańczono drogę do pokoju. Tańczyli cesarzowie, tańczyli królowie, tańczył Metternich, tańczył Kretelberg, nie tańczył tylko ks. Talleyrand, bo był kulawy — grał w wista“. Tak monarchowie i dyplomaci wytańczowali pokój przez 15 miesięcy. Chociaż od stu lat położenie się zmieniło i już nie można ani dowolnie ewartować świata, ani rozstrzygnąć losu narodów na balach, nowoczesni kierownicy wielkich mocarstw, pomimo przebrania się z fraków w bluzy, nie mogą się rozstać z upodobaniem starej dyplomacji i próbują, jak dawniej, uporządkować Europę rozkazem silnych i pokorą słabych. Ich tańiec się zmienił, ale pozostał tańcem. Tak rozumiał swoją rolę i do niej zupełnie się nadał nasz obecny minister spraw zagranicznych. Ani jedno słowo jego mowy w Lidze Narodów nie brzmiało wolą, mocą i groźbą wielkiego, krzywdzonego narodu — on tylko tańczył przed areopagiem z Herriotem i Mac Donaldem. Rząd nasz ciężko zawiął, powierając obronę narodu politycznemu gładziowi, ale naród nie może pozostawiać świata w złudzeniu, że pozwoli tak sobie poniewierać, tak się okajdaniać i kaleczyć, jak niegdyś. Czasy rozbiorów i kongresów wiedeńskich, już się nie powtórzą. Jednym z najważniejszych użytków, jaki zrobimy z odzyskania naszej niepodległości i siły państwowej, jest niezmierneustraszoną i przed żadną walką nie cofającą się obroną naszej wolności i naszego posiadania. Nie ulekniemy się wojny nawet wielofrontowej, nawet z najpotężniejszymi wrogami, nawet bez pewnej nadziei zwycięstwa. My możemy teraz tylko albo istnieć, jak istniejemy, albo zginąć. W niewolę, lub kuratele, nie oddamy się.

Pokój Europy zależy od poszanowania słusznych praw Polski, od zamatowania raz na zawsze jej krzywd i cierpień. „Tragiczną postacią w historii“ już dobrowolnie nie będziemy. Nie tylko polskie wojska, polscy obywatele, ale wszystko, co żyje w Polsce, rzuci się do walki z gwałtem bandytów, szlachrajów i handlarzywo politycznych. Jeżeli o tem nie dowiedzieli się świat od naszego urzędowego przedstawiciela na konferencji w Genewie, to niech się dowie od opinii narodu“.

Al. żeby powyższe zapowiedzi nie były czczym frazesem, to nie należy lekceważyć „Gotowości bojowej narodu“ o której przypomina „Polska zbrojna“.

„Polożenie Polski jest tego rodzaju, jak żadnego innego kraju w Europie. My mamy najwięcej chyba powodów do utrzymywania silnej armji, która byłaby gwarancją przed ewentualnością napadu ze Wschodu, czy Zachodu.

Przyjrzyjmy się więc cyfrom, aby stwierdzić, czy zrobiono wszystko, aby zapewnić zupełną gotowość bojową narodu. Niedawno uchwalona ustawa o obowiązku powszechnej służby wojskowej, wkłada obowiązek szkolenia w ciągu 2 lat wszystkich obywateli zdolnych do noszenia broni. Statystyka wykazuje, że w tych warunkach winniśmy mieć armję 400 tysięcy, czyli 1 żołnierza na 70 mieszkańców, aby móc wyszkołić wszystkich rekrutów kategorii A. Tymczasem postawiono zasadą, że wydatki państwa w roku przyszłym nie mogą być większe, niż w roku bieżącym. A w roku bieżącym budżet przewidywał jedynie 237 tysięcy wojska, czyli 1 żołnierza na 120 mieszkańców. Jeżeli porównamy tę liczbę z ilością 730 tys. funkcjonariuszów państwowych, dla państwa liczącego 28 milionów mieszkańców, czyli 1 funkcjonariusz państwowy na 35 mieszkańców, to liczba wojska musi się wydać znikomą.

Przed wojną Niemcy posiadali 800 tys. wojska, przy 65 milionach ludności, czyli 1 żołnierz wypadal na 80 mieszkańców. Francja posiada dziś 600 tysięcy wojska przy 40 mil. mieszkańców, czyli 1 żołnierz na 66 mieszkańców, a nawet Polska za Sejmu Czterolatniego, uchwalała armję 100,000 przy 8 mil. ludności, co daje 1 żołnierza na 80 ludzi, a Księstwo Warszawskie w r. 1807 posiada 30 tysięcy, przy 2 i pół mil. ludności, co daje również 1 żołnierza na 83 ludzi.

Oczywiście dzisiaj w lepszym był położeniu, niż przed stuleciem, że z lekkim sercem godzimy się na redukcję wojska o trzecią część w stosunku do tego, cośmy posiadali przed stuleciem, co posiadali nasi wrogowie przed wojną, a nasi sprzymierzeńcy obecnie?.

Tylko, gdy na usprawiedliwienie przeszłości naszej możemy po wiedzieć, że już nie zdążono uzbroidzić narodu, to teraz nasze pokolenie takiego tłumaczenia mieć nie może Jesteśmy wołni i gospodarujemy sami. A więc od nas zależy, żeby tej naszej ziemi umieć obronić!

L—i.

**Sprawy polskie.**

**Ordery papieskie.**

Widownia wspaniałej i niezwykłej uroczystości był Radom w dniu 14 września, a manowicie odznaczenia przedstawicieli dyrekcji radomskiej polskich kolei państwowych wysokimi orderami papieskimi.

Kościół Marjański zapelnili urzędnicy i pracownicy kolejowi, delegaci stowarzyszeń i zrzeszeń, oraz bardzo liczny zastęp pobożnych: msze świętą celebrował biskup sandomierski ks. Ryx, a słowo Boże głosił o. Dominik misjonarz.

Po południu odbyła się w sali „Sokoła” uroczysta akademja papieska ku czci Ojca św. Piusa XI-go, rozpoczęta hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę kolejową pod batutą p. D. Kozłowskiego. Słowo wstępne wypowiedział wymownie ks. prałat Sykulisz pod hasłem: „Polonia semper fidelis”, a następnie wygłosił bardzo zajmujący referat p. Władysław Jelski z Szumska p. t. „Polska wobec katolicyzmu”, przyjęty hucznymi oklaskami.

Na estradzie, udekorowanej portretami Prezydenta Rzeczypospolitej i Ojca św. i pięknie przybranej żywym kwieciami ks. kanonik Rokoszny odczytał *breve* papieskie, a ks. biskup Ryx dopełnił wręczenia orderów.

Order „Grzegorza Wielkiego” otrzymał prezes dyrekcji p. Jan Krzeczowski, ordery „Pro ecclesia et pontifice” pp.: Adam Kuzyński, Teofil Łuba i Stanisław Książek, urzędnicy kolejowi, medale „Bene merenti” p. Jan Bielawski, robotnik kolejowy i p. Antoni Stasz, woźny kolejowy.

Do udekorowanych serdecznie przemówił ks. biskup Ryx, w ich imieniu dziękował prezes Krzeczowski i p. Bielawski, a następnie, sławiąc katolicyzki: matki, żony i pauny—ks. misjonarz Dominik tak wzruszająco, że niejednemu łzy w oczach stanęły.

Po gorącym przemówieniu p. Łuby i odegraniu przez orkiestrę „Roty”, akademję, na którą zgromadziło się około tysiąca osób wszelkich stanów, zamknięto.

Wieczorem odbył się w miłym nastroju i artystycznej atmosferze raut.

Nadmienić należy, że ten wysoki dowód uznania ze strony Ojca św. otrzymali pracownicy Dyrekcji Radomskiej za oficjalne przeprowadzenie krzyża do wszystkich biur i warsztatów kolejowych. Odbyło się ono po rekolekcyjach wielkanocnych zesłorocznych, jako odpowiedź zdrowej części społeczeństwa kolejowego (Pol. Zw. Kolej.) przeciwko tracącemu odąd swe wpływy Komunistycznemu Zw. Zawod. Kol. w Radomiu.

**Z Litwy.**

**W wirze kampanji wyborczej.**

Z względu na wagę, jaką przypisują Polacy kowieńscy do wyborów samorządowych w stolicy Litwy, gdzie Polacy posiadają względnie większość, podajemy za „Dniem Kowieńskim” opis nastrojów przed wyborczych w Kownie w ostatnich czasach:

Od paru tygodni owładnęła życiem naszym febra przedwyborcza. Sezon ogórkowy umiera z epidemji mityngów, zebrań i potoku przemówień. Wśród ogólnego hałasu agitacyjnego prasa nadaje odpowiedni ton wystąpieniom poszczególnych grup. Artykuły, częścię jeszcze „artykułki”, spisy kandydatów, spisy list wyborczych sypią się codziennie, jak z rogu obfitości.

Cóż piszą o nas, Polakach? Komentarz chrz. dem. „Rytasa” o dwóch listach polskich jest zaopatrzony, naturalnie i tym razem w stereotypowy przymiotnik — „warszawskie”. Wyras ten widocznie, ma oznaczać najwyższy stopień potępienia i wzgardy. Zresztą różne „Rytasy” i Ko. „wymyślają” nam od „warszawiaków” z uporem nieuleczalnych maniaków już od szeregu lat. Nie mogą, — o głośne politywania ubóstwo dowcipu i pomysłowości — wykombinować nic innego i dzisiaj.

Zresztą, być może, są w trudnym położeniu. Przecież z żadnym wogóle poważnym zarzutem wy-

stąpić przeciwko nam nie mogą. Przeto zarzucają nam naszą narodowość; nie chcą nam darować, że jesteśmy Polakami, że nietylko nie wyrzekamy się swej polskości, lecz kochamy ją przez to jeszcze więcej, chlubiemy się nią, bronimy ją z podziwu godnym stoicyzmem, z tym hartem ducha, jakiego nabywa stal, przechodząc przez ogień.

Dla upozorowania zaś swej ślepej, a pozbawionej wszelkiego sensu nienawiści względem narodu wciąż powtarzają, że jesteśmy „agentami Warszawy”. Najpóźniejsza i najtańsza do licha demagogia.

Styl starającej się być poważną naszej urzędowki „Litwy”, w stosunku do nas jest nieco odmienny. W artykule z numeru czwartkowego, opisując poprzednią a raczej obecnie dogorywającą Radę Miejską w jaknajgorszych kolorach (a to, naturalnie dlatego, że mało było w niej Litwinów), autor starannie unika wyrazu „Polacy”, zamieniając go wszędzie przez: „mówiący po polsku”, lub „nazywający się Polakami”. Jak wiadomo według etnograficznych wiadomości „Litwy”, Polacy w Litwie wogóle nie egzystują: prócz Litwinów, Niemców, Żydów, Rosjan, Białorusinów, Tatarów, są jeszcze „obywatele mówiący po polsku”, „Litwini mówiący po polsku”, „spolszczeni Litwini”, „Polakomani”, „iszgamy” i Bóg wie jakie jeszcze tym podobne narody, lecz Polaków niema. Bo nie powinni być — w tem cała tajemnica tej osobliwej etnografii.

Jak wiadomo, przekonał „Litwę”, że tak nie jest, — jest to rzecz beznadziej. Pozostawmy tedy jej — przyjemne złudzenia, sobie — swoją polskość.

I głosujmy spokojnie przy wyborach w Kownie na swe listy polskie — szesnastkę, lub dziewiętnastkę.

Na ulicach Kowna widnieją olbrzymie białe plachty: są to spisy list kandydatów do przyszłego zgromadzenia w gmachu Ratuszowym. Figuruje tu aż 28 list z ogólną liczbą z górą 400 kandydatów, ubiegających się o fotel, w Radzie stołecznego miasta Kowna. Na jednej tylko liście partji ludowej (wal st. laud.) i obrońców samorządów wypisano aż 57 kandydatów, tymczasem gdy ogólna liczba członków Rady wynosi tylko 70.

Wśród list przeraża niezwykła ich różnorodność i mieszanina. Któż to tylko nie wystawił swej osobnej listy?

Przedewszystkiem rzeka się w oczy podział narodowościowy: listy litewskie, polskie, żydowskie, niemieckie, rosyjsko-białoruskie. Do wodzi to, że moment narodowy, wbrew wszelkim dowodzeniom niektórych pism litewskich odgrywa przy obecnych wyborach muniypalnych rolę dominującą. Ujawniła się tutaj ogólna tendencja Litwinów, Żydów, Polaków i in. stania na gruncie przedewszystkiem narodowym, następnie zaś już, uwzględniając różnice klasowe, partyjne, ekonomiczne i inne. Dalej widzimy, że nie mówią już o różnych partjach politycznych i warstwach społecznych, wystawiły osobne listy nawet poszczególne dzielnice miasta: Żydzi słobody Wiljampolskiej, jak również żydzi mieszkańcy Aleksoty zapragnęli mieć w samorządzie miejskim swych własnych przedstawicieli.

Niemal jest list robotniczych, nazwy których często różnią się jedna od drugiej tylko tem, że są w cudzysłowach (Nr. 20 „Lista robotnicza” i Nr. 21 Lista robotnicza). Są i takie niezrozumiałe dziwolagi, jak lista Nr. 14 nowoosiedleńców (?) Abstynenci miasta Kowna znów, widocznie nie życzą łączyć się z pijakami i wystąpili osobno z listą „Trzeźwości Katolickiej”. Dlaczego specjalnie katolickiej niewiadomo. Być może istnieje trzeźwość i niekatolicka np., prawosławna lub żydowska? Pozostawmy to domysłom osób zainteresowanych. Pod numerem 12 ukrywa się jakaś tajemnicza samotna „Jedność”, która bliższych o sobie szeregów w postaci chociażby przymiotników nie podaje...

Słowem, przeciętny obywatel, nie znający się na subtelnościach

politycznych, może dostać zawrotu głowy i łatwo zbłądzić w tym lesie terminów, nazw i liczb.

**Wznowienie obrad Sejmu litewskiego.**

Pierwsze po ferjach letnich posiedzenie Sejmu odbędzie się 1 go października r. b.

Porządek dzienny posiedzenia, jak podaje „Rytas”, następujący:

1. Wybory przyjdum sejmowego.
2. Taryfa celna na towary wwozowe (I czyt.).
3. Ustawa o podatku państwowym od posad i zajęcia (II czyt.).
4. Ustawa o kompensatach (II czyt.).
5. Interpelacja mniejszości do Ministra Spraw Wewnętrznych.
6. Interpelacja ludowców do Ministra Oświaty.
7. Ustawa o poborach portowych i wodnych dróg Litwy (I czyt.)

**Ludność kraju Kłajpedzkiego żąda wyborów do Sejmu.**

W pismach litewskich ukazały się uchwały, jakie zapadły na zebraniach mieszkańców Szyłokarczmy (Heidenkrug) i Prekulu treści następującej:

„My, mieszkańcy Szyłokarczmy, na publicznem zebraniu 9-go września 1924 r. o godz. 8-ej w sali Germanja uchwalamy jednogłośnie żądać od rządu litewskiego i Dyrektorium krajowego, by w kraju Kłajpedzkim niezwłocznie były przeprowadzone wybory do Sejmu Republiki Litewskiej i sejmiku kraju Kłajpedzkiego.

**Wiadomości bieżące.**

**Z miasta.**

— **Przyjazd ministra Kiedronia.** W poniedziałek dnia 22 b. m. pociągiem pośpiesznym z Białegostoku przybył do Wilna minister handlu i przemysłu p. Kiedroń.

Pauc ministrowi towarzyszy generalny dyrektor poczt i telegrafów p. Moszczeński oraz szereg wyższych urzędników ministerstwa. Na dworcu powitali ministra przedstawiciele władz miasta, organizacji gospodarczych, związków, cechów i t. d. z Delegatem Rządu p. Račkiewiczem, prezydentem miasta p. Bańkowskim i innymi na czele.

— **Posłuchanie u p. Ministra Kiedronia.** Wczoraj od 11 do 1 pp. Minister Handlu i Przemysłu p. Kiedroń przyjął szereg delegacji na posłuchaniu Przedewszystkiem p. Minister udzielił dłuższego wywiadu prasie. Przyjęci byli przedstawiciele: „Dziennika Wileńskiego”, „Polskiej Agencji Telegraficznej”, „az pism żydowskich „Di Cajt”. Następnie p. Minister przyjął delegację cechów która wręczyła memoriał w sprawie noweli do ustawy cechowej, mającej na celu wypuszczenie w świat istotnie wykwalifikowanych rzemieślników. Dalej przyjąta została delegacja pp. księgarzy (pp. Makowski, Krygier i Zawadzki), delegacja żydowskiego stowarzyszenia handlu i przemysłu oraz pp. A. Mohlowna i Ehrenkreutzowa.

— **Zebrania na cześć ministra i prasa.** Wczoraj Rada ekonomiczna po południu, a Stowarzyszenie techników wieczorem urządziły przyjęcia na cześć bawiącego w naszym mieście Ministra p. Kiedronia. Na przyjęcia to rozsyłano dość hojne zaproszenia. Pominęta natomiast została prasa wileńska. Nie piszemy wobec tego nie o przebiegu zebrań powyższych. Jest to w charakterystyczniejsze, że wczoraj na posłuchaniu oficjalnem p. Minister Kiedroń przed wszystkimi audjencjami przedewszystkiem przyjął na dłuższej konferencji prasę. Nie możemy jednak bardzo dziwić się organizatorom zebrań i wymagać od nich znajomości zwyczajów panujących na zachodzie Europy.

— **Narada w sprawie bezrobocia.** W dniu 24 b. m. odbędzie się w Delegaturze Rządu posiedzenie z przedstawicielami tutejszych pracodawców, pracobiorców i samorządów, celem omówienia spraw, związanych z powołaniem zarządu obwodowego, oraz komisji odwoławczej funduszu bezrobocia.

— **Na rzecz kuchni ludowej.** Magistrat m. Wilna wyasygnował

W zebraniu brało udział około 200 osób.

Uchwała ta zostaje wysłana do Prezydenta Republiki, Marszałka Sejmu, Prezesa Ministrów i Dyrektorium Krajowego oraz zostaje ogłoszona w pismach. (Następują podpisy”).

Analogiczna uchwała, żądająca rychłego przeprowadzenia wyborów w Kłajpedzie, została powzięta na zebraniu mieszkańców Prekulu 10 września przy udziale ok. 350 osób.

**Kłamstwa litewskie.**

KOWNO, (A. W.). Katastrofa kolejowa pociągów pancernych „Danuta” i „Gen. Sosnkowski”, jaka miała miejsce między Oranami a Olkienkami posłużyła prasie litewskiej za okazję do oświetlania stosunków w Wileńszczyźnie oraz rzekomo panującego tu stałego niepokoju. Według informacji podanych przez „Echo”, katastrofa pod Olkienkami miała być uważana w Wilnie jako początek natarcia litewskiego na to miasto. Pod wpływem zdenerwowania ludności cywilnej, władze wojskowe miały dokonać szeregu przesunięć oddziałów wojskowych dla powstrzymania mającej dążyć od Oran armji litewskiej. Wszystko to oczywiście pozbawione wszelkich podstaw faktycznych, godne jest jednak napomnienia dla charakterystyki metod, stosowanych przez czynniki oficjalne litewskie („Echo” jest pismem półurzędowym) w walce politycznej.

w tych dniach Polskiemu Stowarzyszeniu kuchni ludowej 300 złotych, tytułem awansu na uuchomienie kuchni. (m)

**Sprawy miejskie.**

— **Podatki.** W interesie płatników podatku państwowego od nieruchomości, Sekcja Finansowa Magistratu przypomina, że termin płatności podatku państwowego upływa z dn. 1 października.

Z pozyczyn technicznych podatek ten jest przyjmowany tylko w kasach miejskich. Jeżeli więc płatnicy będą się ociągali z tą opłatą do ostatniego dnia to będą narażeni na wszelkie przykrości, związane z niedostatecznie obszernym lokalem kas.

**Osobiste.**

— **Naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej** p. Konrad Jocz powrócił z urlopu i z dniem wczorajszym objął urządowanie.

**Sprawy szkolne.**

— **Wykłady religijne** prawosławnej Były rektor seminarjum prawosławne duchownego w Wilnie archimandryta Filip objął stanowisko prefekta religijno-prawosławnej w państwowych gimnazjach wileńskich.

— **Kurator wileńskiego okręgu szkolnego** p. Zygmunt Gąsiorowski wyjechał w niedzielę do Warszawy na konferencję, w sprawie wprowadzenia w życie ustaw językowych dla mniejszości narodowych.

**Sprawy kolejowe.**

— **Jubileusz.** Dziś przypada 35-letnie pracy przy kolejach p. Michała Gierżoda, który rozpoczął ją za czasów rosyjskich, 1889 r.

**W**orki do zboża, specjalnie dla ziemiaństwa z najlepszych konopi zaopatrzony w znak, co umożliwiła zamianę i przywłaszczenie, po cenie fabrycznej poleca B. Łokutowski i S-ka, Mickiewicza 42.

**W** piątek dn. 19. IX 24 r. zginął mężczyzna 36-letni, Leszczewski Kazimierz, chorego umysłowo, pochodzący z wsi Borejszyny, gm. Bystrzyckiej. Przyjeżdżał do Wilna w sprawach wojskowych. Wygląd zewnętrzny: wysoki blondyn, ubrany w kożuch i wysokie buty. Kto by wiedział o miejscu pobytu zaginionego proszony jest o zawiadomienie: Wilno, Mostowa 12, m. 27 Józef Sławiński.

**Z**gnębionu 20. IX na ul. Teatralnej torobek damską z monogramem S.S. Uczciwego znalazła uprasza się o zwrot za wyznaczeniem. Gimnazjum Z. Aug. dla S. C.

dziś zaś zajmuje odpowiedzialne stanowisko kierownika działu ogólnego oddz. eksploatac. w dyrekcji wileńskiej. Współpracownicy jublata za naszym pośrednictwem składają mu szczerze życzenia jeszcze długiej kierowniczej współpracy dla dobra Ojczyzny i rozwoju polskiego kolejnictwa.

— **Przeprowadzanie reorganizacji kolejnictwa.** W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o reorganizacji kolejnictwa z dniem 1 stycznia 1925 r. na całym terenie Rzeczypospolitej, dowiadujemy się, że p. minister kolei inż. Tyńska wyznaczył specjalną komisję techniczną i administracyjną z naczelnikiem wydziału w min. kolei inż. Adamem Frankiem na czele, poruczając jej w poszczególnych Dyrekcjach zorganizowanie prac przygotowawczych do planu reorganizacji. Komisja przedewszystkiem winna uprzednio obejrzeć koleje małopolskie, z uwagi na nieznaną dotychczas tam system tak zw. oddziałowy a dopiero dyrekcje inne. Przyjazd tej komisji do Wilna spodziewany jest w miesiącu październiku.

— **Zmiana biletów kolejowych.** Na konferencji handlowo-przewozowej we Lwowie postanowiono zmienić dotychczasowe bilety kartonowe a wprowadzić na ich miejsce bilety tak zw. kilometrowe więc blankietowe. Bilety blankietowe wypełniane będą odrębnie stosownie do jazdy ze wskazaniem klasy wagonu, ilości kilometrów, stacji docelowej i ceny. Powyższą uchwałę przedstawiono do zatwierdzenia p. ministrowi kolei.

Nadmienić należy, że zagranicą już dawno bilety kartonowe z obiegu wycofała, wobec łatwego ich podrobienia. (k)

**Teatr, muzyka i sztuka.**  
— **Teatr Polski (Lutnia).** „To, co najważniejsze” grane będzie dziś i jutro po raz ostatni.

— W czwartek nastąpi otwarcie sezonu zimowego; zainauguruje sezon 1924/25 „Wesele” Wyspiańskiego. Pełne próby z tej sztuki odbywają się od dziesięciu dni.

— **Przedstawienia szkolne.** W sobotę specjalnie dla szkół po cenach niskich dane będzie „Dożywcio” — Fredry z p. Wołkeja w roli Łatki.

— W niedzielę o godz. 12-iej w południe dyrekcja wspólnie z artystami opery, urządził poranek pieśni polskich dla młodzieży.

**Sport.**

— **Zawody lekko-atletyczne.** T. S. „Wilja” organizuje w sobotę i niedzielę t. zn. 27 i 28 b. m. jesienne międzyklubowe zawody lekko-atletyczne. Na program złożą się biegi na 100, 400 i 1500 mtr. skoki w zwyz i w dal z rozbiegiem, oraz rzuty kulą, dyskiem i oszczepem. Zawody te odbędą się w Parku Sportowym im. gen. Żeligowskiego (ogród Botaniczny).

**KRAWIEC  
UBRAŃ DLA DUCHOWIENSTWA  
JÓZEF GOLMONT**  
(młodszy)  
przyjmuje obśtałunki po cenach  
zniżonych.  
Robota staranna i szybka.  
Zamkowa 8 m. 2.

**TEATR POLSKI „Lutnia”**  
Dziś we wtorek  
„To, co najważniejsze”  
Sztuka Jewrejnowa  
Początek o godz. 8-ej wiecz.  
We czwartek 25 września  
otwarcie sezonu zimowego  
„Wesele”  
St. Wyśpiańskiego.

**Ważnedla Pań!**  
Przerabiam damskie kapelusze i przyjmuję obśtałunki. Wykonanie szybkie ul. Żeligowskiego 5, m. 27, od 9—2, 4—6 pap.

**Z** powodu stagnacji w handlu do sprzedania po cenie wyjątkowo niskiej resztki materiałów zimowych na damskie i męskie kostjumy (1½ metr. szerokości) po 4 zł za metr. ul. Wielka 22, m. 1, obok Niszowskiego, wejście z podwórka.

**Z**g. paszport niem. na imię Marji Holowni, zam. przy ul. Sawicz 3 unieważnia się.

**Bardzo biedna wdowa** w średnim wieku zagrożona suchotami z 2-ma nieletniemi synami uczęszczającami do szkół błaga litociwce społeczeństwo o przyjęcie z pomocą dla wdowy U. W.

**HUMOR.**  
KAŻDY PO SWOJEMU.  
Gmina zakupiła sikawkę potarną. Ma się odbyć jej poświęcenie. Obecni są przy tem ksiądz, pastor i rabin.  
Mer wygłasza mowę. Po nim kolej na księdza, który wygłasza parę zdań laickich.  
Pastor peronuje dość długo i zawiłe.  
Wreszcie zbliża się rabin. Bez słowa podchodzi do sikawki, ogląda ją z tej i z tamtej strony, zbliża i zdaleka, zamyślony i zakłopotany.  
Nagle chwytą wąż gumowy, leżący na ziemi, wyciąga szybkim ruchem szczyrk z kieszeni i z poważną miną odrzyna 10-centymetrowy kawałek kiszk. (Le Rive“).

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dziś otwarcie Sezonu Największy film świata „BITWA pod CZUSZIMĄ” Wielki Salonowy dramat w 10 akt. Film, o którym prasa całego świata mówi, jako o niebywałej atrakcji. Bój Drednautów. Orkiestra wojskowa. Początek o godzinie 5 1/2, ostatni seans o godzinie 10 w.

KINO-TEATR „POLONJA” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś otwarcie sezonu jesiennego Dziś Największe i najgenialniejsze arcydzieło filmowe świata podług powieści BLASCO IBANEZ „Czterech Jeźdźców Apokalipsy” Wojna - Głód - Mór - Śmierć dla Całości Wrażenia 2 Serje, 12 aktów razem w jednym seansie Najpiękniejsza artystka Alice Terry i ulubieniec Rudolfa Valentino w rolach głównych. Obraz ten przedstawia dla nas WILNIAN przejmujące zgrozę wspomnienia z czasów inwazji niemieckiej. Początek o godz. 5, 7 m. 30 i 10 wieczór. Wobec wielkiego zainteresowania się publiczności tem arcydziełem dyrekcja prosi o przybywanie na wcześniejsze seanse.

KINO-TEATR „Piccadilly” ul. Wielka 72.

Dziś Wielki jednoserjowy dramat nadzwyczajnie sensacyjny w 10 wielk. aktach z życia cowbojów w indjach amerykańskich MOC DUCHA w roli głównej słynny zawodnik ATLAS. 1) Potomek wielkiego rodu, 2) Błada twarz, 3) Miłość u dzikich, 4) Zdradliwa rękawiczka, 5) Na tropie, 6) W pogoni, 7) Pod czarodziejską zastawą, 8) Tajemniczy żeglarz, 9) Prawda w świetle słońca, 10) Zdemaskowany.

MATERJALY NA OBICIA MEBLI FIRANKI, DYWANY, PORTJERY otrzymano. „M. GORDON” ul. Niemiecka 26.

DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. w Warszawie ODDZIAŁ w WILNIE, ul. Mickiewicza 23, tel. 2-99. MEBLE w wielkim wyborze: Łóżka angielskie... Szafy dębowe... Kredensy dębowe... Biurka pięcioszkladowe... Materace miękkie... Stoły dębowe... Krzesła wiedeńskie... Tualетки damskie... KOMPLETY: jadalnie, gabinety, saloniki. Wielki wybór kompletnych sypialni do najwykwintniejszych... 650—

Akuszerka s Warszawy udziela porad górnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6. AKUSZERKA A. JUTAN. Niemiecka 4-19, tel. 222. Udziela porad.

Demi-place poszukuje francuska z wyższym wykształceniem. Warunki: osobny pokój z całkowitem utrzymaniem. Oferty, tylko listownie: Wilno, Żawalna 30, Bukowscey, dla doręczenia pani M. d' A.-K.

D-r. Witold Kieżun powrócił. Choroby wewnętrzne, specjalnie płucne. Leczenie sztucznym słońcem górskim Garbarska 5-3 od 5-7.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicza Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Żawalna 22

Dr. Marjan Mienicki Choroby weneryczne, syfilis i skórne (leczenie sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska 34-3. Przyjmuje od 4-7 pp.

Dr. MEDYCYNY E. Suszyński choroby weneryczne, skórne, płciowe, skórne od 11-1 i od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30.

Doktor Medycyny A. CYMBLER Choroby weneryczne, skórne, syfilis. Elektryczność, ul. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej. Przyjmuje od 9-2 i 5-7.

D-r. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4-7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście ul. Śniadeckich 1.

Dr. W. Legiejko Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żółtaczki). Przyjmuje od 9-11, 6-7 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 8 1/2-1 i 4-7

Dr. Czesław Koneczny Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 1/2 i od 4-6 1/2.

Ogłoszenie. Państwowe Zakłady Graficzne Ministerstwa Skarbu w Warszawie posiadają na sprzedaż: Papier pakowy wagi 70 i 80 gr., mtr. 3 formatu 70x90 cm. Kancelaryjny mleczny for. 38 1/2 x 42 cm. 71x88 cm. i 58x90 cm. Kancelaryjny biały for. 38 1/2 x 42 cm. o różnych gatunkach własnej produkcji w Papierni P. Z. Gr. Reflektanci na kupno proszeni są o składanie ofert do Dyrekcji P. Z. Gr. w Warszawie ul. Al. Jerozolimskiej 91, na każdą ilość poczynając od 100 kg. Blizszych informacji udziela Wydział Gospodarczy P. Z. Gr. tel. 130-26 i 146-15. Dyrektor Państwowych Zakładów Graficznych (-) Podpis.

BERSON. Noście tylko obcasy i zelówki gumowe. Są wytrzymalsze od zelówek ze skóry i dają elastyczny i przyjemny chód. BERSON-KAUCZUK Centrala: Kraków, Straszewskiego 2. OD LAT WIELU Lekarze zalecają dorosłym i dzieciom „JECOROL” wypróbowany zamiast TRANU środka przeciw anemii, ogólnemu osłabieniu i niedokrwistości. Lab. Chem. Mag. A. Bukowskiego, Warszawa, Marszałkowska 54. Tel. 13-19. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Wszystko niezbędne na sezon bieżący z materiałów: na ubrania, na palta, na bieliznę, na obicie mebli można kupić tanio w firmie: DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. w Warszawie. Oddział w WILNIE, ul. Mickiewicza 23, tel. 299.

KONKURS na sprzedaż około 20.000 kgr. szmat kocowo-sukiennych, oraz 30.000 kgr. szrenou. Oferty w opieczętowanych kopertach z napisem „Na przetarg szmat, lub szrenou” należy kierować do Dyrekcji P. Z. Gr. w Warszawie, Al. Jerozolimskiej 91, oraz złożyć w kasie P. Z. Gr. wadium w wysokości zł. 300 na każdy obiekt do dnia 2 go października r. b. włącznie. P. Z. Gr. zastrzegają sobie przytem prawo przeprowadzenia w razie potrzeby przetargu ustnego na wymienione przedmioty. Data przetargu ustnego ustala się na dzień 18 października o godz. 11 ej rano. Blizszych informacji udzieli Wydział Gospodarczy Polskich Zakładów Graficznych, tel. 130-26 i 146-15. Dyrektor Państwowych Zakładów Graficznych. Naczelnik Wydziału (-) Zieliński.

Obwieszczenie. Zarząd Kasy Chorych m. Wilna i powiatu Wileńskiego podaje do wiadomości, że na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 30 czerwca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. № 58 p. 591), wydanego w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej w sprawie przerachowania na złote kwot pieniężnych, wyrażonych w Ustawie z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, od obowiązku ubezpieczenia w Kasach Chorych mogą być zwolnione tylko osoby, zastępujące bezpośrednio właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych (dyrektorowie naczelni i dyrektorowie prokurencji), których zarobek przekracza 7,500 złotych rocznie. Wobec powyższego instytucje, zatrudniające osoby, zwolnione dotychczas od obowiązku ubezpieczenia na podstawie art. 4 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. — o ile zarobek ich nie przekracza 7,500 zł. rocznie — winny niezwłocznie zgłosić je do ubezpieczenia. Składkę za wymienionych pracowników należy uścić od daty wejścia w życie powołanego rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 30 czerwca r. b. t. j. od dn. 1 lipca r. b. Wilno, dn. 18-IX 1924 r. (-) MIECZYSLAW ENGIEL Przewodniczący Zarządu. (-) Dr. MALESZEWSKI w z. Dyrektora.

Dr. Zeldowicz z Moskwy. Przyjmuje 9-1 i 5-8. Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spo. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol”).

Urząd gminy Solecznickiej pow. Wileńsko-Trockiego podaje do wiadomości, że z powodu otwarcia agencji pocztowej w Stasiłach pow. Wileńskiego należy z dn. 1 października wszelką korespondencję do Urzędu gminy Solecznickiej skierowywać do agencji pocztowej w Stasiłach a nie w Jaszanach.

POSZUKUJĘ do hurtowej dostawy na Warszawę SERÓW i WĘDLIN litewskich. Oferty: W. PISAŃSKI, Warszawa, Sienna 81.

ZAKŁAD KRAWIECKI LONGIN KULIKOWSKI A. MICKIEWICZA 33 a. Niniejszem zawiadamiam Szanowną Klientelę, iż otrzymałam w dużym wyborze na sezon jesienny materiały angielskie, jak również i krajowe. Także przyjmuję obstalunki z materiałów powierzonych. Za gotówkę i na raty. 2

„JECOROL” Nr. rejestru M. Z. P. 214. wypróbowany zamiast TRANU środka przeciw anemii, ogólnemu osłabieniu i niedokrwistości. Lab. Chem. Mag. A. Bukowskiego, Warszawa, Marszałkowska 54. Tel. 13-19. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Jeżeli chcesz kupić gotowe ubranie lub gotowe palto, a nie lubisz tandety wstąp przedtem do firmy: DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 23, a przekonasz się że i gotowe ubrania i palta mogą być wykonane z porządnego materiału i dobrze wykończone. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

SKŁAD TOWAROWY Antoni Głowiński Wileńska 27. fabryczny skład północnych i skarpetek dla reklamy w m-cu wrześniu, kupującym mniej niż 1/2 tuzina ustępuje 10% rabatu, a ponad 1/2 tuzina ustępuje 20% rabatu. Skład poleca koce i duży wybór materiałów włókienniczych, wełnianych i bawełnianych. STANISŁAW KRAKOWSKI Wilno, S-to Jańska 3. Magazyn żelazno-galanterijny i skład naczyń kuchennych. Otrzymało nowy transport towarów szwedzkich: maszynki do jabłek, mięsa, migdałów, prymusy oraz inne artykuły wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. WIELKI wybór narzędzi ogrodniczych i stolarskich. CENY NIŻSZE. NA RATY. CENY NIŻSZE.

Ogłoszenie. Zarząd gminy Solecznickiej powiatu Wileńskiego podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6-go października 1924 roku o godzinie 9-ej rano w lokalu Zarządu gminy w miasteczku Małe Soleczniki odbędzie się przetarg na wydzierżawienie poczty konnej gminnej na rok 1925-ty. Poczta będzie składać się z 2-ech koni z których jeden koń będzie stale przy Urzędzie gminnym, 2 gi zaś w miarę potrzeby, nie przekraczając jednak 15-tu dni w miesiącu. Cena wywoławcza 1.500 złotych rocznie. Zarząd gminy Solecznickiej.

SEZON ZIMOWY 1924 — 25 r. Materiały angielskie na palta, garnitury, okrycia do futer otrzymano. „M. GORDON” ul. Niemiecka 26.

Buchalter - bilansista z długoletnią praktyką poszukuje posady stałej lub też przyjmie pracę buchalteryjną na godziny. — Montwiłłowska 18, m. 2, Paszko Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7. Dr. J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1 pp. i 4-9 w. ul. Mickiewicza 28-5. Dr. Blumowicz choroby weneryczne. ul. Wielka 21. 9-11-3-6. LEKARZ-DENTYSTA Ch. Wajner Gdańska 6 m. 6 (róg Żawalnej) Ord. 9-11 i 4-7. D o sprzedaży szczenięta rasy wilczki. Antokol 26. D o wynajęcia lokal p. ul. Szopena, 6 (suterena 3-4 pokoi i składy) nadające się pod sklep, kooperatywę, wytwórnię i etc. zgłaszać się do właścicieli d. m. 4 god. 9-12. 21 go września r. b. o 8 ej wieczór w Cielętniku zgubiono czarną torebkę damską z zegarkiem z bransoletką i dowodem osobistym na im. Heleny Brochockiej. Uczciwy znalazca zechce za nagrodę odnieść na ul. Sto Jakóbską № 10, m. № 4.

Mieszkania ze wszelkimi wygodami i bez, małe i duże posiada do wynajęcia Dom Handl. Komisowy „ZACHĘTA” Portowa 6 D. Młody człowiek lat 22 szuka jakiegobądź zajęcia Zgłoszenie do administratora pod „B. P.” Niniejszem zawiadamiam, iż z dniem dzisiejszym unieważniam pełnomocnictwo generalną wyd. na imię Wojciecha Gorskigo zam. w maj. Obiekt i przeto wszelkie dalsze sprawy prowadzone po tym terminie — uznawać nie będą Józefa Witowit, zam. przy ul. Sewicz 13.

„POLBUT” sprzedaż obuwia więziennych do 30% taniej i przyjmowanie rep. paracji oraz sprzedaż mebli wyrobów koszykarskich Bonifraterska 10 tel. Nr. 496.

P ięć-roczy rasy San-Bernard z wilkiem do sprzedania. Uniwersytecka 2 m. 9 między 4-5 1/2 g. Praktyczna krawcowa poszukuje roboty w domach prywatnych Objadowa 8, m. 2 (Pohulanka). Prof. Piotrog. Konserw. Mintowit Czyst (fortepian) przyjmuje od 3 1/2-5. Ul. Ostrobramska d. Nr. 17 m. 4.

KURSY LEKOJY kaligrafii i kreślenia planów, oraz miernictwa praktycznego wykładu dla pici obija Profesora byłych kursów mierniczych w Wilnie w godzinach 10-12 i 4-6. Tamże przyjmuje się kopjowanie i sporządzanie planów. Bazylińska 1 obok Ostrej Bramy.